ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

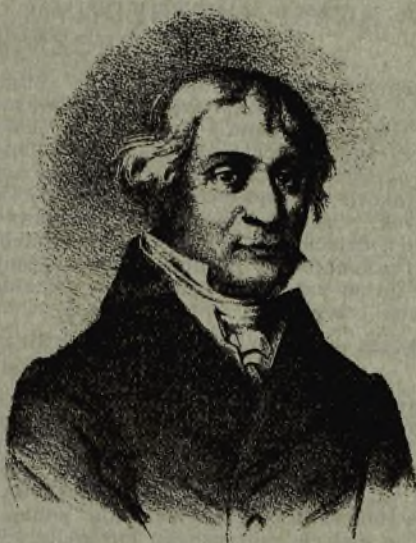
ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK V | CZERWIEC—JUNE 1928 | NUMER 6.



STEFANI JAN





URODZIŁ się 1746 w Pradze Czeskiej, zmarł 24 lutego w Warszawie, napisał ulubioną niegdyś i bardzo często grywaną operę: "Krakowiacy i górale", która swe powodzenie zawdzięczała prawdziwie narodowej muzyce, opartej na motywach ludowych. Inne jego dzieła sceniczne były mniejszej wartości; oprócz nich pisał kantaty i zostawił około 100-u polonezów, w swoim czasie modnych i bardzo lubianych. **Syn Józef** ur. się w Warszawie 16 kwietnia 1800 r., zm. 1876 r., napisał dwie opery komiczne: "Lekcja botaniki" i "Dobre stare czasy", muzykę do baletów: "Djabeł zakochany", "Okrężne", "Wesele w Ojcowie". To ostatnie składające się w znacznej części z melodji wyjętych z krakowiaków, było przez kilkadziesiąt lat niezmiernie popularne. Oprócz tego napisał kantaty, msze i różne dzieła religijne, pieśni i tańce.

"THE MUSICAL ECHO"
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u **nas** 11c z pocztą.

**ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL., U. S. A.**

UNIWERSALNY SAMOUCZEK
POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI
— I —
ŚPIEWU ZBIOROWEGO
Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto

Piotr Maszyński
Początki śpiewu
Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna
Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

**ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7
(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago, Illinois**

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła **"Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.**

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.

ECHO MUZYCZNE
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna $2.00
Pojedynczy numer 25c

ECHO MUZYCZNE
Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym
DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO
Issued during the early part of every month
Subscription per year $2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła

Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna 35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr. 85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna 40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko 10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński 25c
Szkoła Śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski 35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L. d'A. Dietz 1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian 50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski 35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski 35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób 20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób 15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol 15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp 25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S. 25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska 20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osób, krot. w 1 akcie. Iks 35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna 15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Slaska 15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska 15c
Złota Marysia. 5 osób, kom. w 1 akcie. E. Korotyńska 20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska 50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka 40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł. 20c
Wszystko w Porządku. 6 osób, farsa w 1 akcie. N. Wicki 50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka 10c

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. Topór 25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. T., F. Ż., C. W. 25c
Zawiera: 1. Nieporzędna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

* * *

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha 20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków 20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot. 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Srokę 20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

* * *

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworow, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I .... .20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, 21 Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

*

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II .... .20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

*

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III .... .20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

*

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV .... .20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

*

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V 10c
Zawiera: 1. Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wielja Grajek, 6. W zaświaty, 7. Pasorzyt, 8. Powinszowanie dzieci.

*

Zbiór Pięciu Wierszyków i Djalogów. J. Sroka. Zesz. VI 10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego)

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH. W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w strzeszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

St. Joseph's Convent and Academy

Stevens Point, Wisconsin

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,
Siostra M Bonawentura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk" .... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocenę serdecznie dziękujemy i w miarę możności, starać się będziemy ulepszać pismo, co będzie zależnem od pozyskania jak największej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę



Muzyka Jako Czynnik Wychowawczy

Dr. Józef Reiss

Nie ulega wątpliwości, że w kulturze współczesnej odgrywa muzyka wybitną, wprost pierwszorzędną rolę zarówno jako czynnik artystyczny i jako czynnik intelektualny. Śmiało rzec można, że muzyka jest najpopularniejszą dziedziną sztuki.

Głód muzyki jest we wszystkich społeczeństwach niezmiernie wielki. Prócz zawodowych muzyków i muzykantów iluż to ludzi zajmuje się czynnie muzyką, ile czasu jej poświęca, ile energji w nią wkłada! A jeśli kto sam jej nie uprawia, to jednak pragnie wchłaniać jej urok i tajemnicze piękno. Jakikolwiek instrument mechaniczny, czyto gramofon, patefon, fonola czy pianola, czy jakiś inny autmat, dzisiaj tak udoskonalony, zaspakaja wówczas tęsknotę za muzyką.

A jednak najbardziej oporne i z natury nawet niemuzykalne dziecko możnaby zachęcić do muzyki i obudzić w niem zainteresowanie! Trzeba jedynie unikać tych błędów, jakie popełnia się stale w większości wypadków, tj. gdy zaczyna się wykształcenie dziecka od nauki gry na jakimś instrumencie. Nic bardziej wadliwego i niewłaściwgo! Wyjątkowo tylko możnaby od tego zacząć naukę i to wtedy, gdy dziecko okazuje naprawdę wyjątkowe skłonności do gry na pewnym instrumencie, gdy występują niewątpliwe objawy, stwierdzające talent dziecka w jednym, ściśle wytkniętym kierunku.

W inny razach natomiast nie zaczynać od instrumentu! Kształcić w muzyce można w inny sposób; dzisiejsza pedagogja ma na to różnorodne środki, a mianowicie:

W wieku przedszkolnym służy do tego celu gimnastyka, zabawy rytmczne oraz odpowiednio dobrane piosenki, śpiewane ze słuchu. W wieku szkolnym występuje solfeż czyli trafianie nut głosem, jak również śpiewanie chórem najpierw jednogłosowo czyli unisono odpowiednio dobranych piosenek, a potem śpiewanie nawet "na głosy" tj. dwu lub trzygłosowo. (Rozumie się z nut. Przyp. Red.)

Systematycznie ujęty i przeprowadzony plan takiej nauki daje nieocenione korzyści dla umuzykalnienia dziecka:

1. Budzi w niem poczucie rytmu; niemal w formie zabawy dziecko zdobywa znajomość zasadnczych form rytmicznych, a więc to co przy równoczesnej nauce gry na jakimś instrumencie przyswaja sobie zazwyczaj z takim trudem!

2. Solfeż uczy w sposób poglądowy odcyfrowania pisma nutowego, które przy zwykłym toku nauki jest dla dzieci naprawdę martwą literą; bez frtepianu lub inengo instrumentu dziecko nie umie sobie wyobrazić, jak napisany w nutach dźwięk brzmi. Metoda solfeżu, stosowana w formie przystępnej dla intelektualnego rozwoju dziecka, sprawia, że nuty przestają być tajemniczemi hieroglifami, a stają się dla dziecka żywym dźwiękiem. Chyba zdobycz olbrzymia!

3. Śpiew zbiorowy budzi i rozwija zamiłowanie do pieśni: dziecko wynosi z tej nauki bezcenny kapitał piosenek i pieśni, skarb niczem nie zastąpiony na całe życie. Ile tu tkwi wartości uczuciowych, jak wzbogaca się umysł dziecka, jak wysubtelnia jeo serduszko!

Dopiero po odbyciu takiego systematycznego kursu można będżie przystąpić do nauki gry na instrumencie. Nauka ta nie będzie wówczas przymusem, nie będzie czemś narzuconem. Dziecko, idąc za swem upodobaniem, będzie się garnęło samo do instrumentu, bo nauka gry nie będzie dla niego przedstąwiała tych trudności, jakie zazwyczaj przedstawia. Odpadnie bowiem cały aparat t. zw. zasad muzyki, sprawiający dziecku zawsze największą trudność i odpychający je swoją oschłością. Na kursie rytmiki i solfeżu dziecko przyswoiło już sobie znajomość tych zasad w sposób racjonalny i miły tak, że teraz może wyłącznie zająć się opanowaniem techniki instrumentu. A to nietylko nie zniechęca dziecka, lecz przeciwnie, sprawia mu przyjemność i budzi zamiłowanie do gry.

Tu nasuwa się pytanie, kiedy rozpocząć naukę gry na instrumencie. Trudno ustalić zasadę powszechnie obowiązującą. To zależy przecież do indywidualnych właściwości dziecka. Rzecz najważniejsza: byle nie zawcześnie!

Hodowla t. zw. cudownych dzieci sprzeciwia się elementarnym postulatom wychowawczym. Jeśli dziecko objawia niezwykły talent, wówczas niecierpliwość rodziców, by je pchnąć na estradę koncertową, staje się niepowetowaną krzywdą dla dziecka! Tacy rodzice, którzy starają się wykorzystać przedwczesny talent dziecka i forsują zbytnio jego wątłe siły, tacy rodzice swego dziecka — nie kochają! Nie miłość, lecz egoizm, pycha i próżność przemawia z ich serca!

Ileż to razy zdarzyło się, że zmarniała taka cieplarniana roślinka, że stłumiono talent w zarodku! Pocóż zresztą odbierać dziecku to, co dla niego jest najcenniejszym skarbem tj. czar lat dziecięcych? Tego później życie już niczem nie zastąpi, a przeciwnie doda kolców, zawodów i cierpień! Uszanujmy duszę dziecka! Nie znęcajmy się nad niem, dajmy mu serce!

Hodowla "dzieci cudownych" kryje zresztą dla samego dziecka wielkie niebezpieczeństwo: bo oto staje się podłożem do rozwoju najbardziej negatywnych cech charakteru tj. do zarozumiałości, a nawet obłędu wielkości. Nadto takie dziecko, chowane z myślą o występach koncertowych, pielęgnuje jednostronnie technikę, staje się narzędziem wirtuozostwa i muzycznej akrobatyki. Strona duchowa interpretacji znika, zostaje tylko zewnętrzny, błyskotliwy, pusty efekt!

W dziecku trzeba rozwijać przedewszystkiem wrażliwość muzyczną i krytyczną zdolność do oceny piękna i artystycznej wartości. Cel ten zdoła osiągnąć tylko nauka, oparta na racjonalnych podstawach pedagogicznych.

Toteż wybór nauczyciela, rozumiejącego należycie swoje zadanie, posiada dla sprawy znaczenie decydujące. Jak jednak mogą rodzice lub wychowawcy ocenić, czy mają do czynienia z siłą wartościową o pełnych kwalifikacjach zawodowych, czy też z osobą, pozbawioną warunków pedagogicznych (mimo "papierowych" kwalifikacyj), czy wreszcie — co najgorsza — z najzwyklejszem szarlaństwem?

Typ szarlatański spotkać można niestety dość często! Przed nim przedewszystkiem ostrzegam! Poznać go i przeniknąć nietrudno: zazwyczaj to typ zarozumiały, nie przebierający w środkach; o innych siłach nauczycielskich wyraża się niepochlebnie, lekceważąco, obniża ich wartość, aby temsamem siebie podnieść w opinji i ukryć własne braki; typ, żądny nieustannej reklamy, goni za wszelką sposobnością, aby tylko przemycić ćjakąś wzmiankę o sobie w dziennikach czy czasopismach; wymusza pochwały i publiczne podziękowania za rzekome wyniki swej pracy, a wkońcu podnieca próżność i ambicję dziecka.

Niedawno można było wyczytać w jednym z dzienników podziękowanie wdzięcznych rodziców, złożone "JWPani Profesorowej X...... za doprowadzenie córki do estrady". Okazało się później z gry owej uczennicy, że istotnie doprowadzona została "do estrady", ale "na estradzie" nie powinna była się ukazać.

Jednym z środków, zapomocą których podsyca się aspiracje dziecka, stają się owe osławione popisy muzyczne, z któremi pedagogja dzisiejsza toczy zaciętą walkę. Popisy są bowiem czemś niepedagogicznem!

Przyczyniają się do wytworzenia błędnego poglądu, jakoby cel nauki tkwił właśnie w popisach, które mają być jakby publicznym egzaminem ucznia i kontrolą zdobytej wiedzy. W większych miastach przyczyniają się do utrwalenia tego mylnego poglądu i dzienniki a raczej naiwni recenzenci, którzy szpalty całe wypisują o cudach, jakie słyszeli na popisie.

Jestto szkodliwe przedewszystkiem dla ucznia, w którym budzi niezdrową ambicję i niejednokrotnie "przewraca w głowie", jestto szkodliwe dla ogółu nauczycielstwa, które tu jest narażone na krzywdzącą je konkurencję; szkoła lub szkółka muzyczna, urządzająca popis z całym głupkowatym aparatem aroganckiej reklamy, zyskuje przecież odrazu na znaczeniu w opinji bezkrytywnej publiczności. Kto zaś na takie metody publicznego uznania zdobywać się nie umie, o tem nikt nie wie!

Ilu niesumiennych nauczycieli całą naukę streszcza w tym jednym wyrazie: popis! Straszy się tym popisem ucznia od pierwszej chwili, przygotowuje się program nieraz przez rok cały — na popis! W domu wszyscy pozostają pod sugestją tego czarodziejskiego wyrazu! Zdawałoby się, że nieraz życie całej rodziny obraca się tylko około tego przełomowego faktu — jakim ma być popis. Nauczyciel, który tylko takiemi środkami pedagogicznemi operuje, zasługuje na to by go publicznie wychłostano!

Natomiast pożądane są koleżeńskie zebrania, które niektórzy nauczyciele, mający wielu uczniów, u siebie urządzają: uczniowie grają tu wobec siebie, wzajemnie się kontrolują z całą życzliwością, bez jakichkolwiek pobudek złośliwych, muszą sumiennie przygotować program, należycie go opracować w poczuciu odpowiedzialności przed sądem — kolegów.

Nauka muzyki i oparte na niej wykształcenie muzyczne nie powinny mieć żadnych celów ubocznych; jedynym celem ma być umuzykalnienie jednostki, a temsamem rozwój kultury estetycznej i kultury serca.

Nie ulega wątpliwości, że muzyka przenosi człowieka w sferę piękna, nietylko tchnieniem sztuki przenika szarzyznę codziennej pracy, ale przez tkwiące w niej pierwiastki idealne uszlachetnia człowieka, wysubtelnia jego życie uczuciowe, wpływa na jego charakter.

Niemiecki poeta powiada:

Wo Menschem singen, dort lass dich nieder,
Bose Menschen singen keine Lieder.
(Tam zostań, gdzie ludzie śpiewają,
Źli ludzie nie śpiewają pieśni).

A więc w muzyce tkwi prócz pierwiastków piękna, prócz czynników estetycznych, jeszcze potężny czynnik etyczny, moralny. Stwierdza to Shakespeare, gdy w "Kupcu Weneckim" mówi:

"Człowiek niewrażliwy na piękno muzyki, to zbrodniarz!
Jeśli bowiem muzyka nie znajduje oddźwięku w jego duszy,
To ten człowiek zdolny jest do zdrady, rabunku, podstępu!"

Czyż można dosadniej napiętnować niewrażliwość człowieka na piękno muzyki? Faktem jest, że w sferze ideału żyje tylko człowiek dobry: "źli ludzie nie śpiewają pieśni!" Muzyka uszlachetnia nasze życie duchowe i na tem polega jej doniosłe znaczenie wychowawcze!

Lw. Wiad. Muz.



Jeszcze o Obowiązkach Śpiewactwa Polskiego

Na ten temat często się u nas mówi, dalecy jesteśmy jednak od istotnego uświadomienia sobie jakie obowiązki na nas ciążą. Tyle razy powtarzało się o różnicy dzisiejszych naszych zadań i celów w porównaniu z przedwojennemi; tyle razy podnoszono bezskutecznie, że śpiewactwo nasze dziś musi być w pierwszym rzędzie organizacją muzyczno-artystyczną (szczególnie w większych ośrodkach), jest to bowiem dlań najprostszą i najnaturalniejszą drogą do celu. Celem tym dla każdej organizacji polskiej — czy to kupieckiej, czy sportowej, czy politycznej, czy naukowej, czy artystycznej — jest służba społeczna, obowiązek narodowy, pojęty możliwie najszerzej i najgłębiej. Organizacja, która zamiast dążyć do doskonalenia się we właściwym sobie zakresie będzie rozbijała swoją energję na kilka różnych kierunków, źle się społeczeństwu przysłuży.

Jedynym, najwyższym celem społecznym i obowiązkiem narodowym śpiewactwa jest śpiewać jaknajlepiej. Tylko w ten, sobie właściwy sposób przysłuży się najlepiej narodowi — tylko w ten sposób spełni dobrze swój obowiązek. Dążenie do jaknajwyższego rozwoju arystycznego powinno być naszem hasłem i wszystkie inne cele i formy działalności społecznej pozostawmy innym towarzystwom, które — każde w swem zakresie — skuteczniej napewno od nas z zadania się wywiążą.

Uświadomiwszy sobie to, czeka nas rozwiązanie następnego problemu: programu działalności.

Wystarczy spojrzeć na tempo ruchu muzycznego u nas i jego nieoczekiwanie nieraz formy, żeby sobie zdać sprawę dokąd musimy zdążać.

Dla przykładu weźmy chociażby ubiegły sezon, z przypadającą nań setną rocznicą śmierci Beethovena. Cały kulturalny świat obchodził rocznicę niezwykle uroczyście. Wszędzie śpiewano Missę solemnis, Missę C-dur, oratorjum "Chrystus na górze Oliwnej", fantazję C-mol, IX symfonję. Jedyna w Polsce organizacja, która w pierwszym rzędzie jest do wykonania któregoś z wymienionych dzieł powołania izolowała się szczelnie do reszty kulturalnego świata, pozostając głuchą, obojętną, a co gorzej, zupełnie nieświadomą swojego powołania.

Owszem. Wykonano w Poznaniu Missę solemnis, ale kto? Niemcy! Pastor Breulich daje Poznaniowi, najbardziej polskiemu z miast naszych okazję usłyszenia tego dzieła, dając równocześnie śpiewactwu poznańskiemu upokarzającą naukę i wzkazówkę co do właściwych zadań i celów. Wykonano także Missę C-dur, ale siłami konserwatorjum. Nawet, zdarza się że Niemcy wykonują u nas polskie dzieła (jak to miało miejsce z "Quo vadis" Nowowiejskiego w pewnem mieście, pod bokiem licznych chórów polskich). Fakty te dowodzą, że tkwimy w mylnem przekonaniu co do naszych celów i obowiązków, albo, że są one nam zupełnie obojętne. W obu wypadkach stan jest groźny i wymagający radykalnych zmian.

Głównemi zaporami na drodze należytego rozwoju śpiewactwa wiekopolskiego (zatrzymajmy się na tej jednej dzielnicy) jest brak funduszów na finansowanie wielkich koncertów oratoryjnych (kwestja, nad którą zresztą nigdy rzeczowo nie dyskutowano, przy dobrej bowiem i mocnej woli wszystkoby się dało zrobić). Drugą zawadą jest uciążliwy system zawodów. Przy obecnym systemie zawody stają się niesłusznie najważniejszym celem i wydarzeniem w życiu chórów. Przeciążony pogram zbyt absorbuje chóry, odrywając je od bardziej pożytecznej pracy. O ile współzawodnictwo jest rzeczą pożyteczną, o tyle sprowadzanie swoich dążeń i wysiłków do wyłącznego celu pobicia kogoś, zrobienia rekordu jest antyartystycznem i jeśli musi być tolerowane, to powinno być przynajmniej zredukowane do minimum. Wystarczy wyznaczyć po jednej nizebyt długiej pieśni na każdy rodzaj i ograniczyć zawody same do charakteru czysto wewnętrznego, technicznego; wykorzystać natomiast okazję, organizując prawdziwy festival śpiewacki, na którym mogłyby być wykonane większe dzieła chóralne z orkiestrą. Zawody same nabrałyby przez to bardziej uroczystego charakteru, a naszej słabej kulturze muzycznej wyszłoby to na wielką korzyść, ożywiając do pewnego stopnia ruch koncertowy i równocześnie podnosząc śpiewactwo do roli istotnie poważnego czynnika w naszem życiu kulturalnem. Niezdrową atmosferę zawodów, rozwijającą w śpiewakach i dyrygentach pyszałkowatość (u zwycięsców), lub nienawiść (u zwyciężonych) trzeba koniecznie ograniczyć do minimum, wskazując śpiewactwu inne, poważniejsze i przyczyniające się istotnie do podniesienia naszej kultury muzycznej cele. Uganianie się za puharem, czy łańcuchem zdobytym gorzej lub lepiej zaśpiewaną piosenką, kiedy całe nieobjęte obszary wielkiej literatury chóralnej, które inne narody przeorują już od wieku wzdłuż i wszerz, leżą u nas ołogiem; kiedy w arcypolskim Poznaniu, szczycącem się dwunastu czy więcej kołami śpiewackiemi jedyny chór niemiecki daje nam zawstydzający przykład jaką drogą powinno kroczyć kulturalne śpiewactwo, w takich warunkach wydzieranie sobie nagród za odśpiewanie piosenki jest naprawdę świadectwem ubóstwa moralnego.

A w ilu to jeszcze wypadkach śpiewactwo nasze mogłoby rozwinąć swą dobroczynną działalność.

Polski repertuar w zakresie wielkiej literatury chóralnej jest aż nazbyt skromny, żeby nie powiedzieć żaden. Polskie oratorja policzyć można na palcach jednej ręki. Nowowiejski, Soltys, Garbusiński (pomijam młodszych) są zdaje się

jedynymi autorami, którzy tę formę uprawiali; dzieł ich jednak niema kto śpiewać. Szymanowskiego "Stabat Mater" dotąd nie zostało wykonane. Oprócz tego, że istniejące dzieła należy wykonywać, trzeba ogłaszać konkursy, ale takie któreby istotnie zachęcały naszych kompozytorów do tworzenia. Jest to zadanie które leży na barkach śpiewactwa. Następną pozycją, do rozwinięcia której trzeba dążyć wszelkiemi siłami, jest polskie wydawnictwo chóralne. Bez należytej działalności wydawniczej nie może być mowy o szerokim rozwoju kultury śpiewackiej.

Zważywszy jak nikłym jest ruch koncertowy w Poznaniu, widzimy jak szeroką działalność mogłoby rozwinąć należycie zorganizowane i świadome swoich celów śpiewactwo. W porozumieniu i oparciu o Wlkp. Zw. Kół Śpiew. powinno być stworzone w Poznaniu Towarzystwo Muzyczne z orkiestrą symfoniczną i regularnemi koncertami, na których jaknajczęściej powinny być wykonywane dzieła chóralne Tyle mamy chórów, że porozumiawszy się jak należy i rozdzieliwszy pomiędzy poszczeąólne towarzystwa program można z łatwością wypełnić sezon.

Prowincja znów mogłaby wciągnąć do współpracy istniejące gdzieniegdzie wojskowe orkiestry symfoniczne, aczkolwiek są one jeszcze bardzo mało wyrobione.

Inne dzielnice Polski, chociaż nie mają tak powszechnie rozwiniętej organizacji śpiewackiej, to jednak istniejące (jak w Małopolsce) towarzystwa więcej są na usługach muzyki niż u nas, gdzie przeważa charakter sportowo-obchodowo-okolicznościowy w towarzystwach. Królestwa, gdzie śpiewactwo stawia zaledwie pierwsze kroki nie biorę tymczasem w rachubę.

Po ośmiu latach samodzielności państwowej, rezultat pracy śpiewactwa przedstawia się u nas nie tak jak powinien. Aczkolwiek postępy zrobiliśmy, to jednak wysiłek był za mały i przy nadchodzącym (za dwa lata) wszechsłowiańskim (prawdopodbnie) zjeździe śpiewackim w Poznaniu nie będziemy mogli się zaprezentować jak przystało na 30 milj., kulturalny naród. Mamy jeszcze dwa lata czasu wciągu których niejedno można jeszcze nadrobić, nie będzie to jednak to, coby mogło być przy regularnej, intensywnej i świadomej celu robocie na przestrzeni całego dziesięciolecia. Zabierzmyż się z zapałem i silną wolą do pracy aby, kiedy nadejdzie wielki dzień słowiańskiego święta śpiewackiego — który może się stać wielkim i ważnym dniem w historji — ażebyśmy stanęli wtedy na wysokości i godnie wobec Czechów, Słowaków, Serbów, Horwatów, Słoweńców Rosjan i Bułgarów, "szczep" nasz reprezentowali.

St. Wiechowicz

PEWNY ŚRODEK

(DYALOG ESTRADOWY).

——o——

Osoby:

WŁADYSŁAW

MARYA, jego żona.

——o——

Rzecz dzieje się w gustownie umeblowanym saloniku.

Marya (siedzi w wygodnym fotelu i czyta powieść).

Władysław (który wszedł przed chwilą, zbliża się do niej, trzymając w ręku kapelusz.) Do widzenia, Maniu.

Marya. Wychodzisz?

Władysław. Tak Manieczko, idę do Stefana na partyę winta, muszę się rozerwać trochę.

Marya. Czy nie mógłbyś rozrywać się w moim towarzystwie?

Władysław. Dziwna propozycja! Zechciej zrozumieć, że dwoje ludzi nie może sobie wystarczyć.... trudno żyć w ciągłej monotonii.... człowiek jest stworzeniem towarzyskiem....

Marya. Które ucieka zawsze z domu i bawi się ze wszystkiemi i wszędzie, rozumie się tam, gdzie niema jego żony.

Władysław. Scena?

Marya. Jaka scena?

Władysław. Przyznaj, że urządzasz mi scenę.... dziękuję.... serdecznie jestem ci wdzięczny za uprzyjemnianie mi doczesnej wędrówki....

Marya. Byłbyś w prawdziwym kłopocie, gdybym poprosiła, żebyś mi powiedział, co ty czynisz, w celu uprzyjemnienia mojej wędrówki?

Władysław. Nudzisz mnie!

Marya. Mógłbyś być cokolwiek grzeczniejszy.

Władysław. Eh! Do stu dyabłów!

Marya. Zastanów się Władysławie! Jestem wprawdzie twoją żoną, ale nie mniej jestem kobietą.

Władysław. Kobietą? Cóż to znów za nowy wynalazek?

Marya. Wcale nie nowy, istnieje od stworzenia świata.

Władysław. Ale cywilizacya, dążąca za postępem, wykreśla ten rzeczownik ze wszystkich języków; odtąd nazywać się będziecie istotami niższego rzędu, istotami zaś wyższego rzędu jesteśmy my.

Marya. Zwaryował.

Władysław. Niepodobna kochać żonę, wyprawiającą ciągłe awantury.... zatruwającą życie.

Marya. Ty, ty zatruwasz mi życie, zaniedbujesz mnie.... od pewnego czasu jestem pozbawino wszelkiej rozrywki.

Władysław. Co ty nazywasz rozrywką?

Marya. Bądź pewien, że nie grę w winta!

Władysław. Tylko proszę, bez docinków....

Marya. Chciałabym, naprzykład, pójść do teatru.

Władysław. Czy tobie się zdaje, że jestem właścicielem kopalni złota?

Marya. Rozumie się.... teatra, to rozrywka zbyt kosztowna.... w karty możesz przegrywać....

Władysław. Dlaczego nie wygrywać?

(Ciąg dalszy w następnym numerze)



Ś. p. Henryk Melcer

———o———

Wieść żałobna o zgonie tego wielkiego artysty i pioniera sztuki polskiej, którego działalność była wprost opatrznościowa, zwłaszcza w ostatnich latach jako dyrektora Konserwatorjum w Warszawie, okryła żałobą cały polski świat muzyczny. Ś. p. Melcer zmarł na postrunku przy pracy w czasie lekcji w swem prywatnem mieszkaniu d. 18 kwietnia o 6 po południu. Siedząc pochylił się nad fortepianem wspierając głowę na rękach. Zebrani uczniowie sądzili, że usnął i nie chcieli przerywać spoczynku, gdy jednak czas jakiś upłynął, zbliżyli się do mistrza i zdawało się im, że jest nieprzytomny. Wezwano zaraz pogotowie ratunkowe, które stwierdziło, że zmarł na udar serca.

Ś. p. Henryk Melcer urodził się w Kaliszu w 1869 r. Odbywał studja muzyczne u Strobla, następnie ukończył Konserwatorjum Warszawskie pod kierunkiem Zygmunta Noskowskiego i wyjechał na dalsze studja gry fortepianowej do Wiednia, gdzie się kształcił u sławnego Profesora Teodora Leszetyckiego. Świetny pianista i kompozytor otrzymuje w r. 1895 jako 26-letni młodzieniec pierwszą nagrodę na wszechświatowym konkursie w Berlinie, imienia Antoniego Rubinsteina za swój pierwszy koncert fortepianowy E-moll. Sława młodego kompozytora rosła, a utrwaliła się, gdy w trzy lata później znów zdobywa pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie w Lipsku, imienia Ignacego Paderewskiego za swój drugi koncert fortepianowy C-moll. Wkrótce potem przyjął ofiarowane mu stanowisko profesora przy Konserwatorjum w Petersburgu. Po kilku latach przenosi się do Helsingforsu, znów jako profesor tamtejszego Konserwatorjum, a następnie do Lwowa w tym samym charakterze, gdzie równocześnie dyryguje koncertami symfonicznymi. Od 1903 r. do 1906 pełni zaszczytne funkcje profesora Konserwatorjum wiedeńskiego, a potem osiedla się na stałe w Warszawie, gdzie przez jeden sezon 1908 r. jest dyrygentem Filharmonji warszawskiej.

Henryk Melcer koncertował niejednokrotnie w Berlinie, Paryżu i po różnych miastach w Rosji i w Polsce. Był to pierwszorzędny pianista, którego wirtuozowska technika znaną była naokół i laurami oplotła jego nazwisko. W r. 1917 obejmuje Melcer profesurę przy Konserwatorjum warszawskiem, a po ustąpieniu dyr. Emila Młynarskiego, zostaje obrany przez głosowanie w r. 1922 dyrektorem tegoż Konserwatorjum, tej pierwszej uczelni muzycznej w państwie i przez cztery lata po mistrzowsku zawiaduje instytucją.

Dnia 16 grudnia 1923 r. obchodzono uroczyście w Filharmonji warszawskiej trzydziestolecie pracy kompozytorskiej tego znakomitego mistrza, pedagoga i dyrygenta, który sam stanął przy pulpicie dzierżąc batutę. Jawnym dowodem zasług ś. p. Melcera był order "Polonia restituta."

Zmarły pozostawił po sobie bogatą spuściznę, bo prócz wyżej wymienionych dwóch koncertów fortepianowych, pierwszemi nagrodami odznaczonych, napisał operę "Marja" z poetyckiego utworu Ant. Malczewskiego, która była wystawiona w operze warszawskiej w r. 1903; "Pani Twardowska," ballada na chór i orkiestrę, Fragmenty z opery "Protesilas i Laudamja" podług Wyspiańskiego, Trio na skrzypce, fortepian i wiolonczelę, Sonatę skrzypcową G-dur, szereg pięknych pieśni i koronkowe transkrypcje niektórych pieśni St. Moniuszki, jak: "Kozak," "Prząśniczka," "Wiosna," "Stary Kapral," które są prawdziwą ozdobą naszej literatury fortepianowej, a choć tak popularne swojską melodją, to technicznie opracowane przez Melcera, są tylko dostępne dla rutynowanych artystów. Jako mistrz sztuki fortepianowej napisał jeszcze wiele cennych utworów, tak często grywanych na koncertach. Był również znakomitym kapelmistrzem i dyrygował w Filharmonji lwowskiej, warszawskiej oraz w operze tamtejszej.

Podczas pierwszej bytności w Poznaniu, dokąd przybył z koncertem, który się odbył w Sali Królowej Jadwigi, d. 8 listopada 1913 r., krytyk niemiecki z "Posener Neueste Nachrichten" Prof. Paul Geisler napisał płomienną recenzję o grze i technice tego znakomitego wirtuoza, którą tak zakończył: "Henryk Melcer, tryumfujący zwycięzca, prócz innych darów złożonych mu z wdzięczności, dostał srebrny wieniec laurowy od mecenaski, która nietylko powoduje się entuzjazmem, lecz posiada subtelne zrozumienie prawdziwej sztuki, umiejąc odróżnić brylant od falsyfikatu." Wspominam o tym fakcie, aby zaznaczyć, z jaką serdecznością publiczność poznańska przyjęła gościa warszawskiego obsypując go kwiatami i burzą oklasków. Następne koncerty Melcera w Poznaniu cieszyły się stale wysprzedaną wielką salą w Apollo i toż samo było ostatnim razem na poranku w Teatrze Wielkim, gdzie kompozytor grał swój koncert fortepianowy z tow. orkiestry, kiedy to p. Dołżycki był dyrygentem i dyrektorem opery.

Z orkiestrami wojskowemi łączyły ś. p. Melcera specjalne węzły i tak skomponował dla nich "Marsza generalskiego," który został zatwierdzony jako specjalny i urzędowy, a grywany przez orkiestry wojskowe na powitanie dowód-

ców korpusu i dywizji. Niestrudzony ten pracownik zasiadał także jako sędzia przewodniczący przy konkursach orkiestr wojskowych w okręgu DOK. Nr. 1. Ś. p. Melcer był uważany jako autorytet w kołach muzycznych ze względu na rozległą wiedzę i wszechstronne uzdolnienie muzyczne. Był to człowiek wartościowy, cichych cnót, nadzwyczaj skromny, gardzący wszelką reklamą, pobłażliwy dla drugich i niezmiernie uczynny. Zmarł mając 59 lat, a czynne życie w nieustającej pracy poświęcił umiłowanej muzyce.

Strata to dla nas dotkliwa, a w dziedzinie pedagogji muzycznej nie szybko do powetowania.

Dnia 21 kwietnia odbył się pogrzeb ś. p. Henryka Melcera. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odprawiono przy licznym udziale duchowieństwa w kościele Św. Krzyża, na które podążył cały warszawski świat muzyczny, profesorowie i uczniowie Konserwatorjum, przedstawiciele licznych władz, przyjaciele zmarłego i tłumy publiczności. Trumna zasłana była wieńcami. Chór "Lutni" i wydziału nauczycielskiego Konserwatorjum wykonały pienia żałobne. W chwili wyprowadzenia trumny orkiestra wojskowa odegrała Marsza żałobnego. W drodze na cmentarz kondukt zatrzymał się przed Filharmonją, gdzie orkiestra Filharmonji warszawskiej powitała ciało Marszem żałobnym Chopina pod batutą dyr. Oziminskiego, a następnie przed gmachem Opery, orkiestra operowa pod dyrekcją Emila Młynarskiego tego samego marsza powtórzyła. Na cmentarzu po odprawieniu ceremonji żałobnych przez duchowieństwo, przemawiał w imieniu kompozytorów polskich senior, Prof.St. Niewiadomski, w imieniu Profesorów Konserwatorjum warszawskiego Prof. Rytel, w imieniu związku zawodowego muzyków i centralnego zarządu pracowników umysłowych pięknie i dosadnio przemówił p. Witold Elektorowicz, nie szczędząc słów prawdy pod właściwym adresem za przykrości, jakich doznał nieboszczyk w ostatnich latach, a które podkopały mu zdrowie i tak wątłe z powodu choroby sercowej. Dalej przemawiał w imieniu obywateli Kalisza, rodzinnego miasta ś. p. Melcera, rejent Biernacki, byli uczniowie zmarłego i inni. Pogrzeb zasłużonego mistrza odbył się na koszt Państwa. Ś. p. Melcer pozostawił żonę i dwie córki, jedną zamężną za krytykiem muzycznym Strohmengerem i drugą cenioną w literaturze, poczytną literatkę, Wandę Melcer-Rutkowską.

Pozostałej rodzinie przesyłamy z tego miejsca wyrazy najgłębszego współczucia, a Tobie, przedwcześnie zgasły, wielki Artysto, cześć i hołd składamy, i jak Cię Chopin odprowadzał dźwiękami swego Marsza żałobnego na miejsce wiecznego spoczynku, tak niech Cię chóry anielskie wprowadzą do Filharmonji Królestwa Bożego, abyś w tym wiekuistym koncercie na chwałę Najwyższego radował tak niebiosa, jak tę ojczystą ziemię, która niech Ci lekką będzie.

Marja Paruszewska.

Poznań, d. 24-4-1928 r.

Nikt nie chce kupić włosów Schuberta

W wielkim gmachu we Wiedniu, przeznaczonym na poważne aukcje, w t. zw. "Dorotheum," odbyła się licytacja kilku loków z głowy wielkiego muzyka Schuberta. Licytacja dała wynik negatywny. Wielka relikwja, która powinna zwłaszcza dla Wiedeńczyków mieć znaczenie, została niesprzedana. Nie znalazł się nikt, ktoby za loki genjalnego rodaka ofiarował najmniejszą cenę wywoławczą 300 szylingów.

Sala licytacyjna była jeszcze na kilka godzin przed rozpoczęciem aukcji wypełniona. Loki były czwartym z rzędu przedmiotem, ofiarowanym na sprzedaż.

Gdy urzędnik wzniósł do góry kopertę, zawierającą loki Schuberta, zapanowała grobowa cisza.

"Włosy Schuberta, wraz z pismem uwierzytelniającem ich pochodzenie — 300 szylingów!"

Milczenie.

"300 szylingów po raz pierwszy, drugi i — trzeci!"

Nikt się nie zgłasza.

Włosy Schuberta będą prawdopodobnie drugi raz wystawione na licytację. Jeżeli ich nikt nie kupi, wrócą do swego właściciela.

Nr. 112 "Ilustrowany Kurjer Codzienny," d. 23 kwietnia 1928 r.

———o———

CHŁOPCZYK I PTASZEK.

Słowa W. RAPACKIEGO syna

Allegretto.

Śpiew.

Fortepian.

1. Pta- -szy - nę chłop - czyk zła - pał raz hm, hm, no,
2. Nie słu - chał chłop - czyk ra- -dy tej, hm, hm, no,
3. Zo- -ba - czył to naj- -star- -szy brat no, no, i
4. Ty nie łap pta szków, lecz się ucz! hm, hm, no,

no. Oj le- -piej ptasz - ka puś- -cić w las Oj
no. I zam - knął go do klat- -ki swej Oj.
cóż? Wy- -puś- -cił pta - szka znó- -wu w świat Ach
no I zam - knął go na dzień pod klucz, A -

tak, puść go! oj tak. oj tak.
- oj, to źle, hm. hm. to zle.
tak, Ach tak, tak tak, znów wświat.
- cha pod klucz! a - cha. pod klucz.

2646

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

ROZMOWA Z PTASZKIEM

Słowa W. RAPACKIEGO Syna

Allegretto.

Śpiew.

Fortepian.

mf pp mf

1. Pta_szku lu - by pta_szku ma - ły Kto cię
2. Pta_szku lu - by pta_szku ma - ły Już twe

ży - wi przez dzień ca - ły Kto ci
o - czy po - wie_dzia - ły Po - wtó

pp mf

u_biór w zi_mie da - je Byś nie u_ciekł w ob_ce kra_je pta_ szku
_rzy_ły chó_ry gło_sów Że to Stwór_ca Pan nie_bio_sów pta_szku

pp mf

2617

mój pta_szku mój
mój pta_szku mój

Kto cie gło_sem u_da_ro_wał
A ty za_to Mu w po_dzię_ce

pp mf pp

Byś przez la_to nas cza_ro_wał
Ślesz pio_sen_kę po pio_sen_ce

mf pp

Byś nim pra_wiał nam roz_ko_sze Po_wiedz
By przy_czy_nić się do chwa_ły Pta_szku

mf

pta_szku powiedz pro_szę
lu_by pta_szku ma_ły

pta_szku mój ptaszku mój
pta_szku mój ptaszku mój

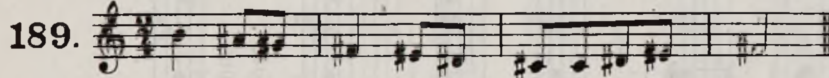
pp mf pp

2619

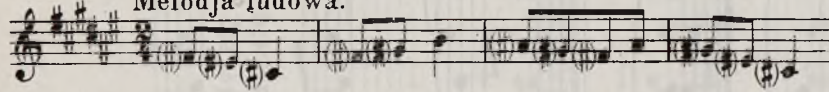
UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

Fis-dur.

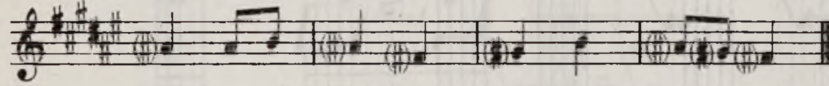
189.



Melodja ludowa.

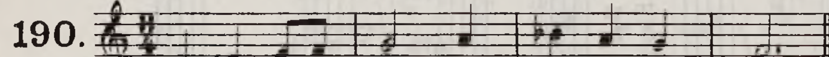




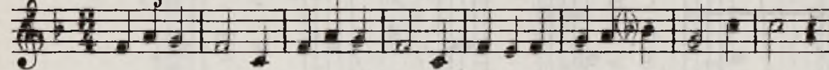


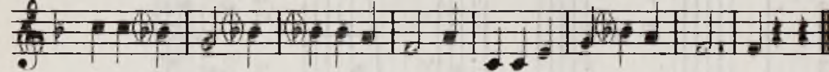
F-dur.

190.



Melodja ludowa.



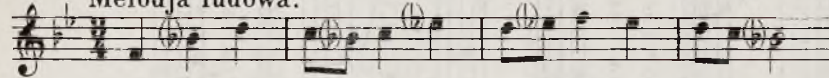


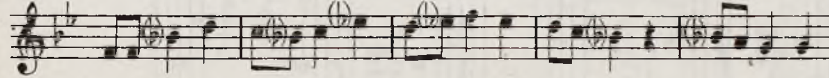
B-dur.

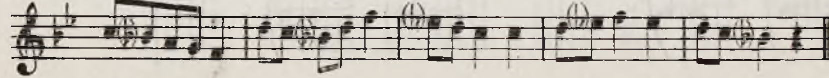
191.



Melodja ludowa.

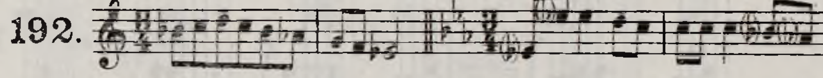


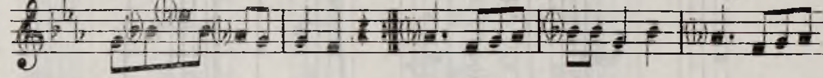


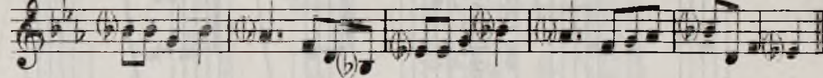


Es-dur. Melodja ludowa.

192.





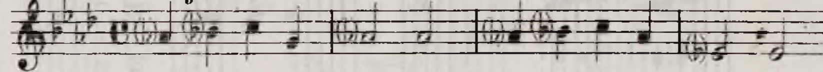


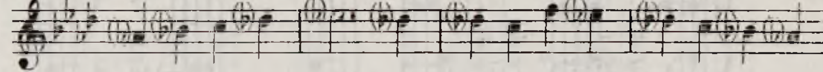
As-dur.

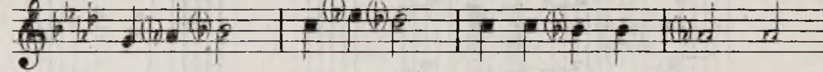
193.



Melodja ludowa.

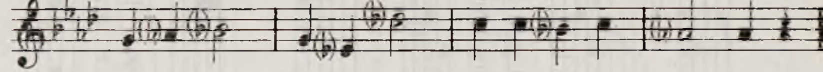




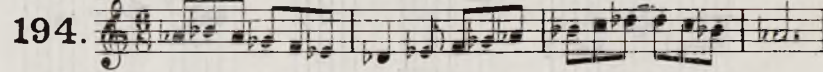


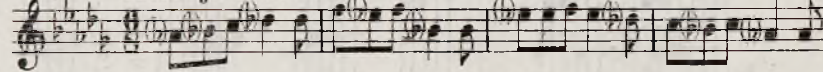
Des-dur.

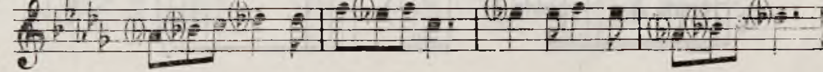
194.



Melodja ludowa.







Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz.i Księg., B. J. Zalewski· Cena 25c.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

To i Owo

Po paru miesiącach wydawania pisma "Górą Pieeśń," zaraz nieomal na wstępie, Echo Muz. zwracało uwagę, że niema sprawozdań z pobieranych pieniędzy za ogłoszenia, nad któremi miał nadzór — cenzor, prezes, redaktor i agent ogłoszeniowy p. Prezes Z. Ś. W. L. Petrykowski, jako odpowiedzialny za wszystkie te urzędy, w jednej osobie.

•

Wówczas pominięto to milczeniem, dzisiaj po paru latach zarząd dopomina się sprawozdania od p. Petrykowskiego z pobranych pieniędzy za ogłoszenia. Dlaczego to zaraz nie uskuteczniono? a byłoby wówczas mniej kłopotów jak obecnie, bo jak czytamy w urzędowych sprawozdaniach zposiedzeń Zw. Śpw. Pol. w Am. Prezes się nie stawił na tak ważne posiedzenie.

•

Aczkolwiek wina jednostki jest karygodną, lecz cały zarząd ponosi daleko większą winę, bo wiedział o nieporządkach a sprawy nie zbadał zaraz, pomimo że dwóch członków dopominało się tego w zarządzie, to kazano im siadać, jako "niebłagonadiożnym."

•

Dalej organ Zw. Śpw. publikuje o pewnych niedokładnościach pocztowych co do penej sumy pieniężnej, tyczące się tejże samej osoby, a najgorliwiej zajmuje się tą sprawą obecny wiceprezes p. Panke, co jest zrozumiałem że inaczej być nie może, skoro prezesa zarząd stawia na stopniu powątpiewającym.

•

Czyżby p. Panke rozchodziło się głównie o to, ażeby zająć miejsce prezeesa? Przypuszczamy, że to jest główny powód wywłóczenia tych spraw publicznie, które absolutnie nie mają miejsca w prasie, bo oskarąając jednostkę, jednocześnie cały zarząd sam się oskarża, bo tolerował tak długi czas tę sprawę.

•

Dzisiaj gdy Zw. Śpw. przez połączenie się z wschodnim Zw. Śpw. jest liczebnie silniejszy, zamiast unikać tak drażliwych spraw i starać się polubownie pomiędzy sobą pozałatwiać swe niedomagania, publikuje to co niepowinno mieć miejsca publicznie, dlatego li tylko by zaspokoić swe ambicje jednostek tych, które dążą kosztem organizacji na wyższy szczebel w zarządzie.

•

Aczkolwiek nie mamy wielkiego nabożeństwa do osoby obecneego prezesa, lecz jesteśmy mocno przekonani, że tenże załatwi tę sprawę honorowo, by nie dopuścić do dalszego rozmazywania tak delikatnej materji, przez co Zw. Śpw. mógłby na tem wiele ucierpieeć.

•

Jeżeli urzędowe komunikaty w dalszym ciągu rozpisywać się będą o tej sprawie i tem samem szkodzić organizacji, wówczas koniecznem jest ażeby zarząd okręgowy na stan Illinois na swem plenarnem posiedzeniu wziął tę sprawę w swoje ręce i ujął ster organizacji aż do sejmu w Cleveland, Ohio.

*

Nie możemy wyjść z podziwu, jak zarząd główny mógł coś podobnego uchwalać i publicznie ogłaszać w urzędowym organie, wiedząc o tem dobrze, że prowincja zawsze nieprzychylnie odnosi się do Chicagowian. W najgorszym razie zarząd ma prawo zawiesić czynności danego urzędnika, który przekracza paragrafy konstytucji i zdać sprawozdanie na walnym sejmie, (dlaczego tak zmuszonym był postąpić?) Podobny postępek gł. zarzą. jest wielce szkodliwym dla organizacji.



Matka.

Matka! Ach jakże wzniosłe jest to słowo!
Choćbym aniołów samych władał mową,
Choćbym posiadał słowika śpiewanie,
Na Matki pochwałę wyrazów nie stanie,
Ni też w muzyce najwznioślijszych tonów.
Tylko Bóg jeden, z wyżyn nieboskłonów
Mocen zrozumieć ogrom tej miłości,
Co w każdej cząstce ciała Matki gości!
Kobieto, Matko! Tyś Bożą wybranką!
I najwznioślejszą ze wszystkich kapłanką,
Bo Ogień życia w twem łonie się żarzy
Jak znicz wieczysty u świętych ołtarzy!
Matko! O jakże wzniosłe twe posłanie!
Jakże zaszczytne Twoje powołanie!
Współpracowniczka Tyś Bóstwa samego!
Stań się więc godną posłannictwa swego!
Bądź tym aniołem stróżem dla dziecięcia
Co pierwszej chwili momentu poczęcia!
Bądź drogowskazem na ścieżkach żywota,
W niebios je zawsze jasne, prowadź wrota!
Męża podporą bądź i przyjaciółką,
W serce wznoszącą słodkie miody pszczółką.
Uśmiechem słońca i weselem czoła
Seij radość w domu dzień po dniu dokoła!
Choć czasem w serce grot ostry uderzy,
Choć los policzek przykrości wymierzy,
Bądź silną Matko, a Bóg ci sowicie
Za trud nagrodzi i za ciężkie życie!
Dziecię! O zrozum, czem Matka dla ciebie!
Ona miłością prawie Boga w niebie
Osłania chwiejne twego życia kroki,
Dusze podnosi do Boga w obłoki!
Wszystko przemija na łez padole........
Wszelkie miłości wsze rany, bóle
Stracisz szacunek, stracisz dostatki,
Jedno zostanie ci: Miłość Matki!

—JAN SROKA

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Róża z Zaczarowanego Ogrodu

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Ogród zaczarowany

Zosia, potem Potwór.

Z o s i a (*rozgląda się wokoło ze strachem*): Ach, w zaklętym tym ogrodzie tatuś samą mnie zostawił, jak się boję! tam na wodzie zachód fale już zakrwawił, a mój okręt znika... znika... tylko żagiel tam bieleje (*po chwili nieco uspokojona*). Lecz ta wyspa nie tak dzika; tyle kwiatów tu wonieje. U nas zima najstraszniejsza; czy tu wcale niema zim?

P o t w ó r: Z najpiękniejszych, najpiękniejsza! będę wiernym sługą twym (*chce ją pocałować*).

Z o s i a (*z krzykiem*): Ach! całować chce mnie! ach! o, precz! precz stąd! taki strach mnie przejmuje na myśl tę. Precz! całować nie waż się! umrę z wstrętu i odrazy!

P o t w ó r: Jakież srogie to wyrazy! ja nie pragnę śmierci twej; żyj, dzieweczko, długo żyj, o ojczyźnie swojej śnij! (*po chwili z prośbą*). Tylko litość dla mnie miej! (*po chwili*). Może kiedy Bóg pozwoli, że mnie, żono, z własnej woli pocałujesz...

Z o s i a: Kto to wie! ale teraz odejdź! chcę, byś zostawił mnie tu samą.

P o t w ó r: Będę czywał za tą bramą; gdy zażądasz, wołaj mnie!

AKT IIIci
Ogród zaczarowany

(*Zosia siedzi na ławce, potwór u nóg jej klęczy*).

Z o s i a: Ach! jak długi spłynął czas! a nie widać mego taty; już powiędły dwakroć kwiaty. Czyż nie ujrzę go choć raz?

P o t w ó r: Tak ci tęskno tutaj ze mną?

Z o s i a: Tu mi pusto! tu mi ciemno! do ojczyzny tęsknię mej; panie! panie! litość miej! polubiłam ciebie szczerze, ale serce tam się rwie, gdzie mi pierwsze zeszły dnie, gdziem, jak kwiatki, rosła świeże.

P o t w ó r: Spójrz-że w zwierciadełko to.

Z o s i a (*radośnie*): Są oboje! są tuć widzę ich! w kominie płoną smolne drewka... ojciec mój skroń swą zwiesił pomarszczoną, z oczu łez mu płynie zdrój! i Maniusia także płacze. Ach, oboje płaczą po mnie! (*po chwili z rozpaczą*). Kiedyż! kiedyż ich obaczę?... O, jak tęskno mi ogromnie!

P o t w ó r (*po namyśle*): Gdy chcesz jechać, a więc jedź! me lusterko zabierz z sobą, gdy w nie spojrzysz, każdą dobą mnie w lusterku będziesz mieć. Lecz, jeżeli ujrzysz w niem, że już koniec moich dni, nim wieczystym zasnę snem, powróć tu!...

Z o s i a (*z uczuciem*): Przyrzekam ci!

AKT IV-ty
Pokój w domu kupca

Zosia, Mania, Kupiec.

K u p i e c: Dzięki tobie, dobry Boże, żeś mi wrócił córkę mą!

M a n i a: Już nie wrócisz hen za morze, choć tam śliczne kwiaty są.

Z o s i a: Lecz potwora wciąż mi żal, ile razy spojrzę wdal. On tam biedak pewnie chory.

K u p i e c: Ech! potwory, jak potwory, toć to przecie tylko zwierz, on nie tęskni!

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

PEWNY ŚRODEK

(DYALOG ESTRADOWY).

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Władysław. Czy tobie się zdaje, że jestem właścicielem kopalni złota?

Marya. Rozumie się.... teatra, to rozrywka zbyt kosztowna.... w karty możesz przegrywać.. ..

Władysław. Dlaczego nie wygrywać?

Marya. A więc dobrze! Przez oszczędność nie chcesz zaprowadzić mnie do teatru, pozostańmy więc w domu: każę nastawić samowar, zjemy razem kolację, przeczytamy gazety.... potem usiądziemy jedno obok drugiego i będziemy marzyć.... marzyć....

Władysław. Marzyć.... Marzyć.... ale o czem?

Marya. Był jednak czas, kiedy nie brakowało nam tematów....

Wadysław. Eh, dajże spokój.... nie żartuj.... zatrzymujesz mnie, widząc, że się spieszę; dziwna przyjemność robienia komuś na złość. Dowidzenia.

Marya. Więc stanowczo.... wychodzisz?

Władysław. Ja nigdy nie żartuję!

Marya. Władku, ja cię zdradzę!

Władysław. Co? Zastanów się, co mówisz?

Marya. Mówię z zupełnem zastanowieniem.... nudzę się.... potrzebuję rozrywki. — Ty się mną zupełnie nie zajmujesz — znajdę więc sobie takiego....

Władysław. Znajdź!

Marya. Zgadzasz się?

Władysław. Najzupełniej! Uprzedzam tylko, że zabiję nędznika, który się ośmieli....

Marya. A cóż się stanie ze mną?

Władysław. I ciebie zabiję!

Marya. Zdobądź się na cierpliwość i wysłuchaj.

Władysław. Zaczynasz mnie intrygować: więc to coś bardzo seryo.

Marya. Tak, Władku, to kwestya całkiem poważna.

Władysław. A więc słucham, proszę, mów.

Marya. Wiadomo ci zapewne, że dzięki moim rodzicom otrzymałam jakie takie wykształcenie?

Władysław. Wiem.... pomimo wszystkiego przyznaćnać muszę, że jesteś osóbką bardzo inteligentną.

Marya. Dziękuję ci. Otóż nie wiesz zapewne, że z zamiłowaniem oddawałam się medycynie.

Władysław. Taaaaak?

Marya. Naprawdę; mam nawet patent skończonego lekarza.

Władysław. Wolne żarty.

Marya. Ależ Władku, wcale nie żartuję. Jeżeli chcesz, napiszę do mamy, żeby mi przysłała patent, który przechowuje z wielkiem poszanowaniem.

Władysław. No i cóż z tego wynika?

Marya. To, że mam zamiar doktoryzować się i praktykować.

Władysław. Maniu!

Marya. Co?

Władysław. Podobnych objaśnień udziela się przed ślubem, ja żeniłem się z kobietą, a nie z lekarzem....

Marya. Cóż ty dostrzegasz tak strasznego w moich zamiarach? Moja praktyka przyniesie nam korzyść moralną i materyalną.... mam bardzo wiele wolnego czasu.... nudzę się....

Władysław. Zajmij się gospodarstwem.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)



QUO VADIS

(*Z powieści Sienkiewicza*)

LIBRETTO w 5ciu AKTACH, 6ciu ODSŁONACH

Napisał JAN SROKA

(Muzyka XXX.)

—o—

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

W I N I C J U S Z

Niechaj diva sobą włada...
Lecz niech idzie na pokoje...
Sam do uczty tu postoję...

P O P P E A

Idę. Lecz na wszystkie bogi!
Kochaj Marku, boś mi drogi!

(*wychodzi*)

W I N I C J U S Z

Potworny wampir! Straszydło zuchwałe!

PETRONJUSZ (*ukazuje się*)

Nie, tylko bóstwo groźne, choć wspaniałe!
Strzeżże się, Marku, na wysokie nieba!
Takiej opierać nigdy się nie trzeba!
Boś ty zgubiony i Ligja zgubiona...
Najczulej było przycisnąć do łona
Tego potwora.
Mnie właśnie wczora
Miłość swą wyznała skrycie.
Pokochałem należycie,
Upieściłem, ugłaskałem,
No i nic nie postradałem...

W I N I C J U S Z

Nie potrafię i nie mogę!

P E T R O N J U S Z

Na mierć Ligji ścielesz drogę!
Szczęście, że wczas tu przybyłem
I w porę wam przeszkodziłem...

W I N I C J U S Z

Dzięki ci, drogi!
Niechaj cię bogi
Darzą obficie
Całe twe życie!

R A Z E M

Obyś miłości
Aż do starości
Puchar wypijał,
A los ci sprzyjał!
Przy twej kochance,
Cudnej bogdance,
Po wszystkie czasy
Miał błogie wczasy!

(*Zaczynają się schodzić goście. Witają się, zajmują miejsca. Wchodzą Pretorjanie z Tygellinem. Za nimi Cezar i Popea, niesieni w ozdobnych lektykach. Siadają oboje na wzniesieniu. Nero patrzy na gości przez szmaragd i skinieniem wzywa ku sobie Petronjusza i Winicjusza.*)

N E R O

Dobrze, że widzę was, o przyjaciele!

P E T R O N J U S Z

Niechaj, mój boski, szczęście ci się ściele!

NERO (*do Winicjusza*)

Coż? Twoja boska znalazła się pani?
Czyś ofiarował jej naszyjnik w dani?

W I N I C J U S Z

Dzięki ci panie! W kilka dni wesele;
Na nie, o boski, prosić cię ośmielę...

POPEA (*schodzi na stronę*)

Bogowie! Tamta serce mu ukradła!
Więc moje strzała tam nie dotarła!...
Lecz zemsta tobie!
Twa luba w grobie
Będzie ciemnym dzisiaj gnić,
O miłości z tobą śnić!

(*Skinęła ręką na Tygellina. Cezar rozmawia z Winicjuszem i Petronjuszem.*)

P O P P E A

Prefekcie!

T Y G E L L I N

Słucham cię, boska!

P O P P E A

Nowa na mnie przyszła troska.

T Y G E L L I N

Radbym zdjąć ją z twego czoła;
Lecz czy rozum mój podoła?

P O P P E A

Znajdź narzeczoną dzisiaj Winicjusza!

T Y G E L L I N

O nią tak bardzo martwi się twa dusza?

P O P P E A

Chcę ją mieć!

T Y G E L L I N

Dosyć chcieć!

P O P P E A

Chcę ją zgubić!

T Y G E L L I N

Zaraz ubić?

P O P P E A

O nie! nie!
Żywą chcę!

T Y G E L L I N

Znajdzie się!

P O P P E A

Chilon jest!

TYGELLIN

Przyjął chrzest!

POPPEA

Co prawisz? Brednie?!

TYGELLIN

Mówię wiednie.
Zaufanie wzbudził tem
I nam dopomoże w złem.
Ot i Chilo...

POPPEA

Błoga chwilo!
Mej zemsty godzina wybiła!

CHILO.

Boska Izydo! O Afrodis miła!
(*kłania się*)

POPPEA

Wieści masz?

CHILO.

Mam.

POPPEA

Wszystko znasz?

CHILO.

Znam, wiem; Winicjusza narzeczona,
Też należy do ich grona!

POPPEA

Wieczne bogi!
Człeku drogi,
Nie ominie cię nagroda.
Chodź wraz ze mną — czasu szkoda.
Rzecz opowiesz do Cezara,
Podpalaczy spotka kara!

(*Podchodzą ku Neronowi i kłaniają się.*)

POPPEA

O boski władco! serca mego panie!
Dziś się upewni twe światem władanie!
Lud żąda zemsty, a zemsta ofiary,
Winnych my mamy, ty wymierzaj kary!

NERO

Lud żąda zemsty, a zemsta ofiary...
Dajcie mi winnych, a nie poskąpię kary!

POPEA (*wskazując na Chilona*)

Ten oto człowiek winnych ci wyjawi...

NERO

Co ma powiedzieć, niech czempręd zej prawi!

TYGELLIN

Mów więc Chilonie, czego świadkiem byłeś?

CHILO.

Obyś, o panie, krzywdę mą pomściłeś!

NERO

Mów, kto Rzymu pożaru jest winny?

CHILO.

Sekta to Chrześcjan, o boski, nikt inny!

NERO

Chrześćjanie? Co za jedni? Gdzie się kryją?

CHILO.

Na Zatybrzu, na Suburze oni żyją!

NERO

Znasz kryjówki ich i zaułki?

CHILO.

Daj wojsko, a lotem jaskółki
Zaprowadzę żołnierzy i winnych im wskażę...

POPPEA

Ja również prosić o coś się poważę...

NERO

Czego żądasz, o boska? Wypełnię wzorowo...

POPPEA

Wypełnisz? O luby! Wypełnisz? Daj słowo!

NERO

Przysięgam na tron, na me panowanie,
Że prośbie twojej zadosyć się stanie!...

POPPEA

Jest Chrześcjanką przyszła Winicjusza żona.
Każ niech w więzieniu będzie dziś zamkniona!

NERO (*wacha się*)

Wszak dałem słowo być na ich weselu...

POPPEA

To je racz cofnąć luby przyjacielu!

PETRONJUSZ

Czy imperatora słowo nic nie waży?

POPEA (*zgryźliwie*)

Honor imperatora dziś mej powierzon straży...

(*Petronjusz podchodzi ku Winicjuszowi, który rozmawia z kim innym i odwodzi go na stronę.*)

PETRONJUSZ

Tobie czas w drogę, pożegnaj cezara...
Sroga przyjść może od Augusty kara!

WINICJUSZ

Czy chce prawić o miłości?

PETRONJUSZ

Zemsty pragnie w swojej złości!
Ratuj Ligję, póki czas!
Z nią umykaj w ciemny las!
Nie czas teraz na frasunek —
Prędki musi być ratunek!

WINICJUSZ (*staje przed Neronem*)

Żegnaj, o panie!

POPEA

Niechaj zostanie!

NERO

Na ucztę czas!
Zostań wśród nas!

POPEA (*z szatańskim uśmiechem*)

Zostań! Wszak lubisz piosenki cezara...
(*do ucha*) To widzisz Marku, za mnie ta kara!

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Nowości pod prasą.
Śpiewnik Kościelny.
Melodje do Zbioru 1252 Pieśni Nabożnych za komplet siedmiu zeszytów $9.80. Pojedynczo za 1 zeszyt $1.50

1900 Śpiewnik Kościelny: Melodje do zbioru 1257 pieśni nabożnych katolickich, dla użytku kościelnego, ułożone do grania na organach i śpiewania na 1, 2, 3 i 4-ry głosy mieszane, z podłużonym tekstem jednej zwrotki z każdej pieśni: Po za polskimi pieśniami, śpiewnik ten zawiera kilkadziesiąt śpiewów łacińskich, wszystko opracowane w stylu kościelnym, przedeszystkiem BOGATO Z HARMONIZOWANE, całość obejmuje z górą 300 stronic dużego rozmiaru, na dobrym papierze:-wydane w siedmiu zeszytach, za komplet $9.80
1900a) Zeszyt I zawiera 67 pieśni, o 48-miu stron.....$1.50
1900b) Zeszyt II zawiera 124 pieśni o 48-miu stron....$1.50
1900c) Zeszyt III zawiera 132 pieśni o 48-miu stron....$1.50
1900d) Zeszyt IV zawiera 110 pieśni o 48-miu stron....$1.50
1900e) Zeszyt V zawiera 99 pieśni o 48-miu stron.....$1.50
1900f) Zeszyt VI zawiera 136 pieśni o 48-miu stron....$1.50
1900g) Zeszyt VII zawiera 100 pieśni o 44-ch stron....$1.50
UWAGA: Szczegółowy spis pieśni zamieszczonych na innych stronicach tego katalogu.

1780 Beethoven-Gall-Walkiewicz-Zalewski. Siedem Pieśni Pogrzebowych, opracowanych na chór mieszany a capella.
1. Marsz Pogrzebowy śpiewacki "*Już tak wcześnie kolego*".
2. Pieśń Pogrzebowa "*Z głębi do Ciebie o Panie wołamy*".
3. Pieśń Pogrzebowa "*Zmarły człowiecze*".
4. Pieśń Pogrzebowa "*Duszy co rzuca, świata cierpienia*".
5. Pieśń Pogrzebowa "*Pożegnał już ten świat*".
6. Chorał "*Kto się w opiekę, podda Panu swemu*".
7. Cześć Boga "*Niebiosa głoszą, wiecznego cześć chwałę*".
Komplet zawiera 20 stronic, rozmiaru 7x5 Zeszyt I....$1.00

1781 Brzezińska-Chopin-Dębinski-Kurpinski-M. H.-Ś P.-Zalewski. Czternaście Pieśni Pogrzebowych, opracowane na chóry 2, 3 i 4-ry głosy żeńskie i mieszane, a capella i niektóre z towarzyszeniem fortepianu.
1. Pieśń Pogrzebowa "*Śpijże już po twoim boju*".
2. Pieśń Pogrzeb. '*Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy*"
3. Pieśń Pogrzebowa "*Odpocznij nasz bracie miły*".
4. Pieśń Pogrzebowa "*Jak każdy który się rodzi*"
5. Pieśń Pogrzebowa "*Łzami się gorzkiemi*"
6. Pieśń Pogrzebowa "*Jeszczem jest małe dziecię*"
7. Pieśń Pogrzebowa "*Serdeczna Matko*"
8. Pieśń Pogrzebowa "*Nie opuszczaj nas*"
9. Pieśń Pogrzebowa "*Stabat Mater*"
10. Pieśń Pogrzebowa "*O Gwiazdo Morska*"
11. Pieśń Żałobna "*Zbliżam się k'Tobie*"
12. Pieśń Żałobna "*Płaczcie Anieli*"
13. Pieśń Żałobna "*Ludu mój ludu*"
14. Modlitwa "*Na obcej ziemi, biedne Polskie dzieci*"
Komplet zawiera 20 stronic, rozmiaru 7x5, Zeszyt II. $1.00

1950 Bursa-Dębinski-Przibik-Walkiewicz-Zalewski. Sześć Pieśni Pogrzebowych, opracowane na chór męski a capella.
1. Pieśń Pogrzebowa "*Duszo czcij Boga*"
2. Pieśń Pogrzebowa "*Zmarły człowiecze*"
3. Pieśń Pogrzebowa "*Z głębi do Ciebie o Panie wołamy*"
4. Pieśń Pogrzebowa "*Spocznie na wieki*"
5. Marsz Pogrzebowy śpiewacki "*Już tak wcześnie kolego*"
6. Chorał "*Kto się w opiekę podda Panu swemu*"
Komplet zawiera 20 stronic, rozmiaru 7x5, Zeszyt I....$1.00

1951 Klein-Moniuszko-Machowski-Ś. P.-Rutkowski-Zalewski. Jedenaście Pieśni Pogrzebowych, opracowane na chór męski a capella, z fortepianem, lub z organami.
1. Pieśń Pogrzebowa "*Śpijże już, po twoim boju*"
2. Pieśń Pogrzebowa "*Zmarły człowiecze z tobą się żegnamy*"
3. Pieśń Pogrzebowa "*Odpocznij nasz bracie miły*"
4. Pieśń Pogrzebowa "*Jak każdy który się rodzi*"
5. Pieśń Pogrzebowa "*Łzami się gorzkiemi*"
6. Pieśń Pogrzebowa "*Jeszczem jest małe dziecię*"
7. Pieśń Pogrzebowa "*Serdeczna Matko*"
8. Pieśń Pogrzebowa "*W mogile ciemnej śpisz na wieki*"
9. Pieśń Pogrzebowa "*Sędzia wieczny*"
10. Pieśń Pogrzebowa "*Po burzliwym życia biegu*"
11. Pieśń Pogrzebowa "*Nie opuszczaj nas*"
Komplet zawira 20 stronic, rozmiaru 7x5, Zeszyt II....$1.00

Obszerny Katalog Muzyczny, około 50 stronic, wyślemy za nadesłaniem 10c



ZBIÓR POWINSZOWAŃ DLA KSIĘŻY
Napisał Eug. Walkiewicz

(762) ZESZYT PIERWSZY. CHÓR DWUGŁOSOWY
CENA 25c — Stronica

* * *

No. 1. Cześć, Cześć, Cześć. Najprzew. Biskupowi, do słów Ks. F. Feldhejma 1
No. 2. Zawitał nam. Do słów Narcyzy Lechickiej 2

(764) ZESZYT DRUGI. CHÓR DWUGŁOSOWY
CENA 25c

* * *

No. 3. Zabłysnął Wielki Dzień. Do słów Marty Łąckiej 5
No. 4. Wijmy Wieńce. Do słów Narcyzy Lechickiej 7

(924) ZESZYT TRZECI. CHÓR TRZYGŁOSOWY
CENA 25c

* * *

No. 5. Świąteczny Nam Zawitał Dzień. Do słów Narcyzy Lechickiej 9
No. 6. Dzisiaj Wszystkim Nam Jaśnieje. Do słów Marty Łąckiej 11

(1147a) ZESZYT CZWARTY. CHÓR MIESZANY
CENA 25c

* * *

No. 7. Żyj Nam Ojcze Długie Lata, a capella 13
No. 8. Wielebny Nasz Ojcze Drobi. a capella 13
No. 9. Człek Nie Powinien Solo Żyć. Dla państwa młodych, a capella 14
No. 10. Stary Rok Minął. Dla ks. na dz. Nowego Roku, a capella 15

(1147b) ZESZYT PIĄTY. CHÓR MIESZANY Z FORTEP.
CENA 25c

* * *

No. 11. Żyj nam, żyj, Proboszczu żyj. Z ak. fortep. 17
(Z szczerem życzeniem do Cię przychodzim)

(1147c) ZESZYT SZÓSTY. NA CHÓR MIESZANY
CENA 25c

* * *

No. 12. Cześć, Cześć, Cześć! Najprzew. Ks. Bisk., a capella, do słów Ks. F. Feldheima 21
No. 13. Żyj, żyj, Proboszczu żyj! Chór męski a capella 22

1147d) ZESZYT SIÓDMY. CHÓR MIESZANY
CENA 25c

* * *

No. 14. Cudną srebrną życzeń nić, a cap., A Karczyński 25
No. 15. Żyj Nam Ojcze Długie Lata, a cap., A Karczyń. 26
No. 16. Niechaj Zabrzmi Pieśń, a cap., Eug. Walkiewicz 27
No. 17. Niechaj Zabrzmi Pieśń, a capella, chór męski. Eug. Walkiewicz 28

(1147e) ZESZYT ÓSMY. CHÓRY, NA RÓŻNE GŁOSY
CENA 25c

* * *

No. 18. Życzenie: Żyj nam. Chór miesz., a capella. A. Karczyński 29
No. 19. Mateczce Przełożonej. Chór 4-gł. żeński, a capella. B. J. Zalewski i X. X. 30
No. 20. Marsz Weselny. Chór miesz. a cap., w dzień ślubu. Eug. Walkiewicz 31
No. 21. Marsz Weselny. Chór męski a cap., w dzień ślubu Eug. Walkiewicz 32

(1147) RAZEM OSIEM ZESZ. W JEDNEJ KSIĄŻCE $1.75

* * *

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B.J. ZALEWSKI, WYD. MUZ. I KSIĘGARNIA
1505 Tell Place, Chicago, Ill., U. S. A.

Dzieła Muzyczne Importowane z Polski

Tylko niewielka ilość pozostała.
Zamawiać zaraz.

Bez Krzyżyków i Bemoli. Nowy uproszczony system muzykografji. Opracował X. A. Borkowski, dwa obszerne tomy z nutami i rysunkami 6.00

Ćwiczenia Przygotowawcze. Niezbędne dla zaawansowanych w grze na fortepianie, opracował J. Borkowski, dwa zeszyty 2.00

Szkoła na Gitarę Hiszpańską. Wydanie Warszawskie (sześcio strunowa) w języku polskim 1.75

Szkoła na Gitarę Hiszpańską. Wydanie Krakowskie, (sześcio trunowa) w języku polskim 1.50

Szkoła na Fletowers (Flet). Wydanie Warszawskie z jedną lub więcej klapami, w języku polskim 1.25

Szkoła na Flet. H. Klinga (łatwo opracowana). Wydanie Warszawskie, w polskim języku 1.00

Szkoła na Mandolinę. Wydanie Krakowskie, (z melodjami polskiemi) w polskim języku 1.50

Szkoła, na sześcio rogową zwykłą Koncertinę, o 20-tu klawiszach "Concertina Album" wraz z 62-ma różnymi utworami, w języku angielskim .... .75

Zreformowana nauka śpiewu, prof. Janny Pauliny Loeblowej:—Część I stronic 40—Część II stronic 40—Część III stronic 44—Część IV stronic 54—Część V stronic 32. Za komplet $6.00

Szkoła gry na skrzypce. St. Maleczka, dla samouków, jako też i artystów. Stronic 250. Niema lepszej w handlu księgarstwa $7.50

Arje z Oper. H. Richter, 49 pieśni na skrzypce i fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu $2.00

Album. 28 Pieśni Cygańskich na 1 głos z akompanijamentem fortepianu $2.25

Kolędy Polskie. Zbiór najulubieńszych kolęd na skrzypce lub mandolinę z tekstem $1.50

Trzydzieści Pieśni. A. Phohn, w układzie na mandolinę z akompanijamentem gitary, z tekstem $1.00

Śpiewnik żołnierski. Korpusu X, zawiera 77 piosenek jako fortepian (solo) zebrał W. Jeziorski $2.50

Dwadzieścia Pieśni Narodowych, na chór mieszany, opr. St. Niewiadomski, Op. 45 Zesz. II (a capella) $1.25

Dwadzieścia Kolęd na chór mieszany opr. St. Niewiadomski Op. 45 Zesz. I (a capella) $1.25

Czterdzieści Dziewięć pieśni i arji z oper na fortepian, z podłożonym tekstem, ułożył S. Barański $2.00

Znany Krakowski Śpiewnik Kościelny

Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część I. .... T. Flasza
Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część II. .... T. Flasza
Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część III. .... T. Flasza
Tekst do Śp. Kośc., Część I., II. i III. w oprawie, T. Flasza
Wieniec Pieśni dla młodzieży na głosy a cappella T. Flasza

Do nabycia w Echu Muzycz., 1505 Tell Place. Chicago. Ill.

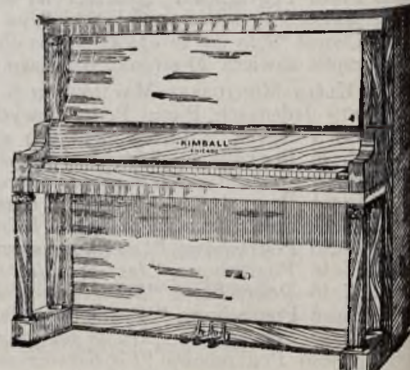
ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO

Wstępny Numer Echa Muzycznego z nutami 25c
Rocznik 1924 Echa Muzycznego z nutami i bez nut 1.10
Rocznik 1925 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1926 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1927 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1928 Echa Muzycznego z nutami w prenumeracie 2.00
UWAGA—Roczniki na wyczerpaniu—prosimy zamawiać zaraz.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia
1505 Tell Place **CHICAGO, ILL.**

Pieśniarz.

Źle bez pieśni ludziom, światu,
Tak Bóg w sądach swych ułożył,
Jak źle łąkom bez ziół, kwiatów—
I pieśniarza Pan Bóg stworzył!—



Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i początk.........(100) 4.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p.............(96) 2.00
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych.............(97) 1.50
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a...............(106) 1.00
Szkoła na Klarnet A. B. C. lub Es z rysunkami..............(107) 1.00
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z 3 klap....(108) 1.00
Szkoła na Koncertinę i Bandonium............................(117) 1.00
Szkoła na Skrzypce dla samouków, 7x11 z melod. pols.(118) 1.75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp...........(200) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp.............(201) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp.............(202) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp.............(203) 1.00

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota..........net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka..................net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży..................(233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych...................(233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (dla dzieci lub star.(285) 1.00
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych)........(286) 1.00
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal.netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop.........(580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar...................(536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.(582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop..........(317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten.......(307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop.......(314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.(316) 25
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas.........................(478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas.....................(474) 40
Krakowiak. "Hałko miła, tyś pobożna." Bas....................(476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar...............(544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas..................(482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar....(537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten...................(574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.(558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar............(542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgie czki ma" Bar.(300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt...............(450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie"....................(728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa"(696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz......................(770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?..........................(754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna, 2. Wrzesińskie Dzieci....(708) 30
Dwaj Pałacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać."..........(736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe).......................(758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie"..........................(678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości"............(748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków"....................(681) 30
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę"...............(716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła"............................(660) 50
Rota M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza...........(760) 15
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną"..................(670) 60
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas..........(698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam."..(780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło."...................(796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy"...............(900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata"........................(665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żańskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut zesz. I.......(960) 1.00
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. zesz. II...(961) 1.00
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa"........................net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu, Eug. W........(922) 10
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" F. Now................(912) 15
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" Part. 12 gł..........(956) 4.20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," Skrz. fort. i 12 gł........ (1152) 2.15
Cztery Powinszowania dla księży.................................(1068) 25
Cztery Utwory, popularnych pieśni..............................(1007) 15
Kantata ku czci H. Sienkiewicza.................................(1133) 75
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów....................(1005) 2.25
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty"...................(1127) 30
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" part. i gł...............(1156) 4.20
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella...........(1057) 15
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu"...............(1002) 15
Polonez "Brzmijcie trąby" Chopina, 12 gł. z fortep.....(1004) 2.20
Przebudzenie Zakochanego, Walc................................(1121) 30
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem"..................(1113) 30
Sextet z "Łucyi di Lamermoor" solo i chór...................(1014) 45
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella......................net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-60-1-2) i (1163) 1.80
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella.....................(1170) 1.00

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołniarzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł...................(1480) 3.60
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp............(1324) 1.20
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella..........(1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi"...................(1339) 15
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni)..................(1490) 90
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella...............(1328) 60
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort....................(1210) 2.25
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki".............................(1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach"...........(1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle" z akomp...............(1488) 4.20
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort.....................(1390) 2.60
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego.................................(1304) 15
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6)....net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort.........(1208) 2.20
Rok mój, rok szczęścia. K. Garbusińskiego...................(1300) 40
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego...................(1302) 30
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór.........(1315) 15
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło".......................(1489) 15
Wybór (19) Kwartetów, polskie i obce kompozycje....(1460) 1.75

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr.......................(1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń poślubna. Sop. Tenor lub Bar....(1590) 25
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze....(1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn...............(1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred.....(1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar.............(1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń poślubna. Sop. lub Tenor..............(1594) 25
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran.........................(1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni: 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B...............(1630) 15
Dwie Pieśni: 1. Z pokorą, 2. Modlitwa na 3 głosy..........(1730) 15
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.)(1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani".......................(1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten.(1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc"..............................(1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz.....................(1883) 3.25
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd............................(1790) .55
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem........(1792) .30
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. 28 utw. z. I...(2060) 1.00
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. (37 utworów) (2062) 1.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella....net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C.....net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C.......net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis...................................net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego.......................net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna..................................net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella.............net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli......net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid...............net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart........net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices....net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski...................net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św.....................net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św.....................net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św.....................net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe..........net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe..........net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk.................net (2258) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego....net (2292) 1.00
Missa (Op. 12). Prima. qudr., bez Gloria, K. Gar. net (2296) 2.75
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł.net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry)......net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Missa (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi, p. i 12 gł.(2298) 3.00
Missa Pro Defunctis, A. Karczyński, Op. 28....................(2320) 80
Sto Preludji w formie szkoły na organy...........................(2500) 4.00

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

Utwory na Fortepjan

NOWE KRAKOWIAKI (3384) B. J. Zalewski, na fortepian, wydanie poprawne, oryginalne, czysty i piękny druk, cena tylko 25c. Nadzwyczaj melodyjne krakowiaki.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 90c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 50c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 40c.

1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie..........2.50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie..........3.00

Zamawiając nuty z katalogu, prosimy podać numer porządkowy dzieła i cenę.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne (2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów) (2600) 90
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr. (2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne (2548) 30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort. (2578) 40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary (2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą (2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe (2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe (2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd. (2567) 75
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat. (2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia (2566) 50

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy (2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy (2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Pols.: oberki, polki itd. (2760) 50
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy (2700) 10

Utwory na Fortepian

a) Łatwe dla dzieci

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła (3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony (3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich (3046) 80
Za Niemen het precz! het precz! (3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i (3152) 1.00
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów (3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas (3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny (3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw. (3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane (3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu ha! Jazda wózek i (3387) 1.00
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak. (3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur (3346) 25
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 1.00
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce (3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach (3176) 1.40

BACZNOŚĆ PANOWIE DYRYGENCI!

Zastanówcie się, co możecie dostać za sumę $1.00 lub $2.00 a nawet i za pięć ($5.00) dolarów.

(Utwory amerykańskie przegrane, nie nowe)

NUTY NA MAŁĄ ORKIESTRĘ, LUB KAPELĘ (BRASS BAND)

CONCERT PIECES, SONGS, TWO STEPS, MARCHES, WALTZES I INNE.

ZA $1.00 PIĘĆ KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub Kapelę.
ZA $2.00 DWANAŚCIE KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub K.
ZA $5.00 PIĘĆDZIESIĄT KAWAŁKÓW na Ork. lub Kap.

UWAGA: — *Jest to wyprzedaż, więc prosimy zamówienie wysłać zaraz, póki mamy jeszcze zapas. Dobór utworów my uskuteczniamy.*

BACZNOŚĆ ŚPIEWACY I ŚPIEWACZKI!

Nadzwyczajna taniość nut amerykańskich do śpiewu solowego, lub więcej głosów z fortepianem.

Nuty o okładkach w kilku kolorach, nie nowe.

KONCERTOWE I POPULARNE BALLADY, MIŁOSNE, HUMORYSTYCZNE, RZEWNE, WESOŁE, SMĘTNE, MELODYJNE, ŻAŁOSNE, POPULARNE I INNE.

ZA $1.00 DZIESIĘĆ KONCERTOWYCH KAWAŁKÓW.
ZA $1.00 PIĘTNAŚCIE POPULARNYCH KAWAŁKÓW.

UWAGA: — *Najtańsze z tych kawałków są po 20c, większość zaś od 50c do 75c za jeden kawałek, a ze względu na wyprzedaż, zniżamy cenę dopóki zapas starczy. Dobór utworów, my uskuteczniamy.*

ORKIESTRA AMATORSKA

dla początkujących w szkołach parafjalnych

Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
3. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
6. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
8. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan
lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy poledyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III. 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE

Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę Dla lepiej grających

Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00

Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polske, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin.	10. Chłopicki, Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz, Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRĘ

Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ

Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasiapastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijołeczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c,

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majową." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik, C. M. 1 Veni Crateor Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.